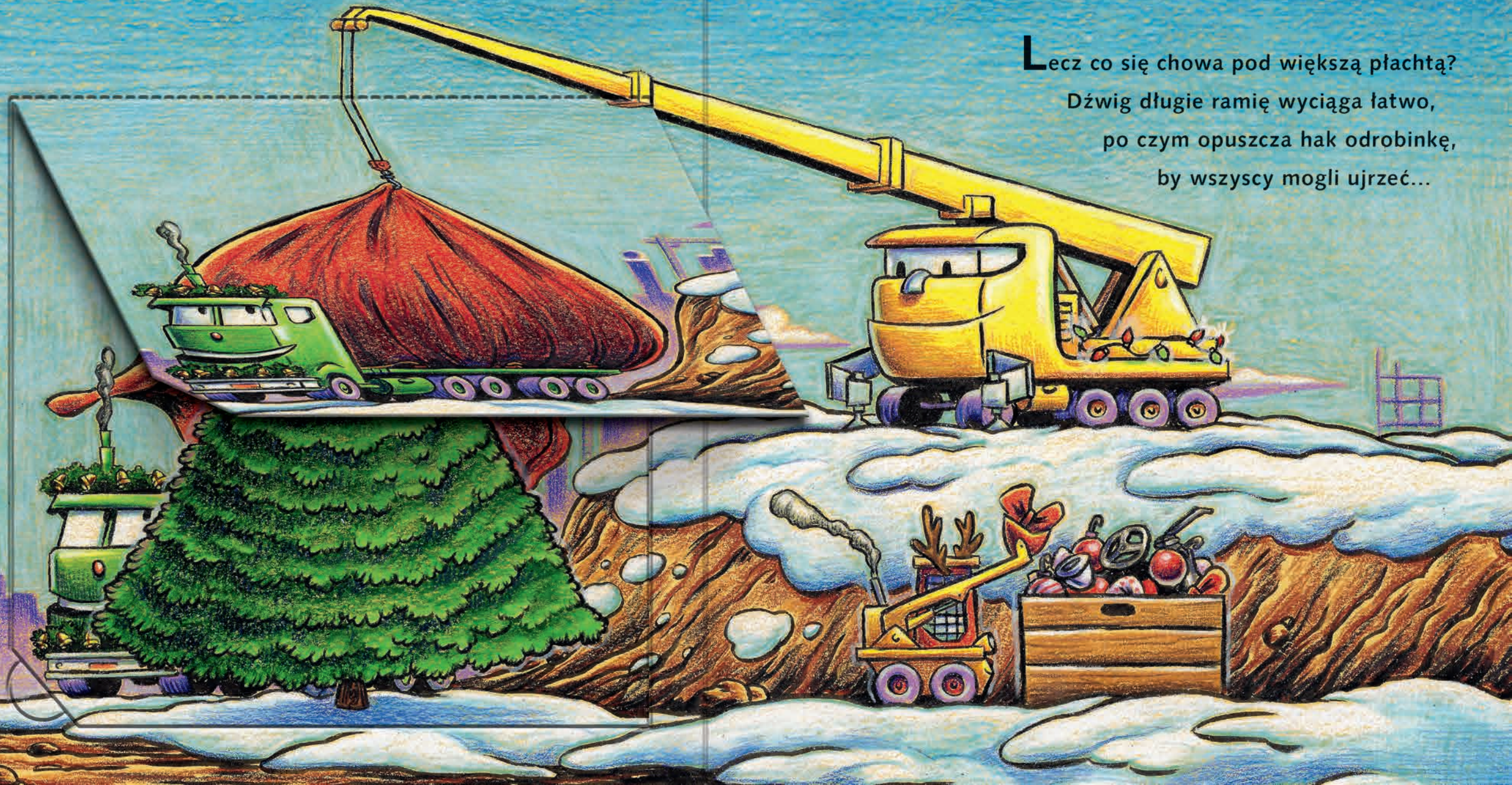
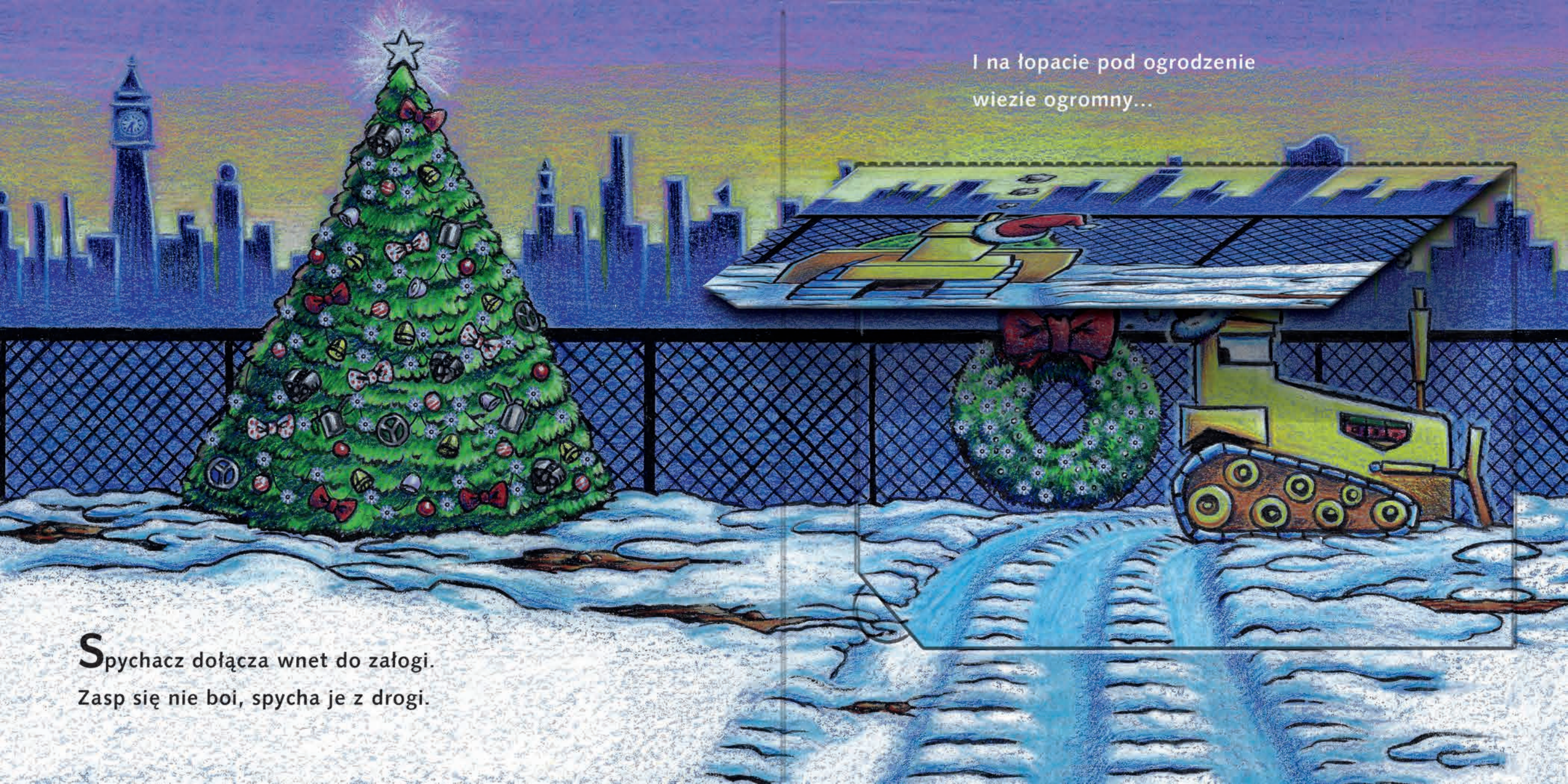


Lecz co się chowa pod większą płachtą?
Dźwig długie ramię wyciąga łatwo,
po czym opuszcza hak odrobinę,
by wszyscy mogli ujrzeć...





I na łopacie pod ogrodzenie
wiezie ogromny...

Spychacz dołącza wnet do załogi.
Zasp się nie boi, spycha je z drogi.

Przyszedł Bożego czas Narodzenia.

Ach, tyle światel plac opromienia,
ale o jednym każdy pamięta:

„Nic mi po bombkach, nic po prezentach,
ważne, że RAZEM spędzamy Święta.



Nawet jeżeli sam mam niewiele,
to zawsze dzielę się z PRZYJACIELEM”.